



Bruksela, dnia 29 września 2011 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 72/2011

Sprawozdanie nt. propozycji KE ws. podatku od transakcji finansowych w UE

W dniu 28 września br. Komisja przedstawiła wniosek w sprawie podatku od transakcji finansowych w 27 państwach członkowskich Unii Europejskiej. Podatek ten byłby nakładany na wszystkie transakcje, których przedmiotem są instrumenty finansowe, przeprowadzane pomiędzy instytucjami finansowymi, jeżeli co najmniej jedna ze stron transakcji znajduje się w UE. Obrót akcjami i obligacjami byłby opodatkowany według stawki wynoszącej 0,1 %, a obrót instrumentami pochodnymi według stawki wynoszącej 0,01 %. Mogłoby to przynieść co roku około 57 miliardów euro. Komisja proponuje, aby podatek ten wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2014 r.

O propozycji Komisji Europejskiej poinformował w Strasburgu w Parlamencie Europejskim przewodniczący Komisji **Jose Manuel Barroso**, tłumacząc, że sektor finansowy musi też ponieść koszty kryzysu finansowego. „To kwestia uczciwości. Jeśli nasi rolnicy, pracownicy i cały sektor gospodarczy dają coś społeczeństwu, to sektor bankowy też powinien” - powiedział przewodniczący Barroso.

Komisja podjęła decyzję o zaproponowaniu nowego podatku od transakcji finansowych, w skrócie zwanym FTT (z ang. financial transaction tax) z 2 przyczyn:

- Po pierwsze podatek ten byłby gwarancją, że sektor finansowy wniesie należyty wkład w chwili, gdy w państwach członkowskich przeprowadzana jest konsolidacja fiskalna. Sektor ten odegrał przecież pewną rolę w rozpoczęciu kryzysu gospodarczego. Rządy oraz społeczeństwo europejskie jako całość poniosło koszty przeprowadzonych na dużą skalę i sfinansowanych przez podatników akcji ratunkowych wspierających sektor finansowy. Ponadto sektor ten jest obecnie w mniejszym stopniu opodatkowany w porównaniu z innymi sektorami. Celem wniosku byłoby wygenerowanie znacznego dodatkowego dochodu podatkowego pochodzącego z sektora finansowego i stanowiącego wkład do finansów publicznych.

- Po drugie istnienie skoordynowanych ram na poziomie UE mogłoby pomóc wzmocnić pozycję jednolitego rynku unijnego. W chwili obecnej 10 państw członkowskich stosuje u siebie w jakiejś formie podatek od transakcji finansowych. We wniosku wprowadza się nowe, minimalne stawki podatkowe i ujednocila różnorodne podatki od transakcji finansowych istniejące w UE. Pomoże to w ograniczeniu zakłóceń konkurencji na jednolitym rynku, zniechęci do podejmowania ryzykownych transakcji oraz uzupełni środki regulacyjne, których celem jest unikanie kryzysu w przyszłości. Ustanowienie podatku od transakcji finansowych wzmocniłoby pozycję UE w promowaniu wspólnych przepisów dotyczących wprowadzenia takiego podatku na poziomie ogólnosiwiatowym, w szczególności w państwach G20.

Dochód z tego podatku byłby podzielony pomiędzy UE i państwa członkowskie. Jego część byłaby wykorzystana jako zasoby własne UE zmniejszające częściowo wkłady państw członkowskich. Państwa członkowskie mogą zdecydować o podwyższeniu części dochodów opodatkowując transakcje finansowe według wyższej stawki.

Algirdas Šemeta, komisarz ds. podatków, unii celnej, audytu oraz zwalczania nadużyć finansowych, stwierdził: „Dzięki temu wnioskowi Unia Europejska jest pionierem w ogólnosiwiatowym wprowadzaniu w życie podatku od transakcji finansowych. Nasz projekt jest solidny i ma szansę realizacji. Nie mam wątpliwości, że podatek ten może spełnić oczekiwania obywateli UE, gdyż będzie stanowił odpowiedni wkład sektora finansowego. Wierzę, że nasi partnerzy z G20 uznają za interesujące pójście w tym kierunku.”

- **Kontekst**

W następstwie kryzysu dług publiczny we wszystkich 27 państwach członkowskich wzrósł z poziomu poniżej 60 proc. w 2007 r. do poziomu 80 proc. w latach następnych. Sektor finansowy otrzymał znaczną pomoc finansową ze strony rządów. Państwa członkowskie UE podjęły zobowiązania w wysokości 4,6 bln euro, aby wesprzeć sektor finansowy podczas kryzysu. Ponadto, w ostatnich latach, sektor finansowy korzystał z niskich stawek opodatkowania. Sektor ten korzysta również z ulgi podatkowej wynoszącej około 18 mld euro rocznie dzięki zwolnieniu usług finansowych z podatku VAT. Nowy podatek nałożony na sektor finansowy zapewniłby udział instytucji finansowych w ponoszeniu kosztów ożywienia gospodarczego oraz zniechęciłby do podejmowania ryzyka i nieproduktywnych transakcji.

Celem podatku od transakcji finansowych jest opodatkowanie 85 proc. transakcji finansowych prowadzonych pomiędzy instytucjami finansowymi. Komisja zapewnia, że obywatele i przedsiębiorstwa nie byłoby opodatkowani. Kredyty hipoteczne, pożyczki bankowe, umowy ubezpieczeniowe oraz innego rodzaju zwykła działalność finansowa prowadzona przez osoby prywatne lub małe przedsiębiorstwa nie wchodzi w zakres przedmiotowego wniosku.

Propozycja Komisji będzie polegała na opodatkowaniu transakcji finansowych w państwie członkowskim, w którym znajduje się siedziba instytucji finansowej uczestniczącej w transakcji. „Zasada ta umożliwi zmniejszenie ryzyka delokalizacji (przenoszenie działalności), ponieważ o ile jednym z uczestników transakcji będzie podmiot mający siedzibę w UE, będzie ona zawsze polegać opodatkowaniu, nawet w sytuacji, gdy zostanie zrealizowana poza terytorium UE” - wyjaśnia dokument KE.

Już od kilku miesięcy Komisja poddaje analizie koncepcję opodatkowania sektora finansowego na poziomie UE. W dniu 29 czerwca 2011 r. Komisja ogłosiła w kontekście wieloletnich ram finansowych swój wniosek ustanowienia podatku od transakcji finansowych jako źródła nowych zasobów własnych budżetu UE.

W ślad za tą decyzją podjęto analizę różnych instrumentów podatkowych z myślą o włączeniu sektora finansowego w wysiłki związane z ożywieniem gospodarki UE.

Równocześnie, począwszy od 2009 r. Komisja analizowała sposoby wprowadzenia podatku od transakcji finansowych na poziomie ogólnosiwiatowym wspólnie ze swoimi partnerami z grupy G20 (Pittsburgh, Toronto).

- **Kolejne kroki**

Wniosek będzie dyskutowany przez wszystkie państwa członkowskie w Radzie Unii Europejskiej. Komisja przedstawi go na szczycie państw G20 w listopadzie tego roku w Cannes, by dać przykład i zachęcić innych - a zwłaszcza USA - do pójścia w ślady UE. Ale KE podkreśla, że chce, by jej propozycja weszła w życie, nawet jeśli inne gospodarki z G20, w tym USA, nie zgodzą się na wdrożenie tego podatku u siebie.

Problemem są również podziały w samej UE, a przy wszelkich decyzjach w obszarze podatków wymagana jest **jednomyślność**. Od dawna przeciwko takiemu podatkowi protestuje Wielka Brytania w obawie, że najbardziej dotknie on londyńskie City. Londyn, choć sam stosuje podatek od transakcji finansowych, z zasady przeciwny jest rozszerzaniu kompetencji UE w obszarze podatkowym. Nie chce też słyszeć o podatku europejskim, czyli takim, który finansowałby budżet UE.

We Wrocławiu, na nieformalnym posiedzeniu Ecofinu, amerykański minister skarbu (finansów) Timothy Geithner podtrzymał sprzeciw USA wobec tego pomysłu. W odpowiedzi zarówno minister finansów Niemiec Wolfgang Schaeuble, jak i szef eurogrupy Jean-Claude Juncker zapewnili, że w takim wypadku podatek od transakcji finansowych i tak zostanie wprowadzony w UE, a jeśli zablokuje to Wielka Brytania, to tylko w strefie euro. Mogłoby to

być zrealizowane w ramach tzw. wzmocnionej współpracy (krajów, które chcą iść dalej niż cała UE), przewidzianej w traktacie UE.

KE nieoficjalnie liczy, że z unijnego podatku od transakcji finansowych przynajmniej 15-20 mld euro trafi do budżetu UE. Ta kwota nie zwiększyłaby unijnego budżetu, ale o tyle by odciążono wpłaty narodowe w ramach obecnych składek państw do budżetu UE liczonych na podstawie ich PKB.

Początkowo KE rozważała nie tylko podatek od transakcji finansowych, ale także od działalności finansowej. W tym drugim przypadku chodziło o opodatkowanie zysków i wynagrodzeń z działalności sektora finansowego, czyli przede wszystkim pensji i bonusów bankierów. Zdaniem KE istnieje ryzyko, że ciężar tego podatku zostałby przeniesiony na zwykłych klientów banków. Dlatego wybrano pierwszą opcję. Jeszcze rok temu KE była jednak przeciwna także wprowadzaniu podatku od transakcji tylko w UE, gdyż bała się, że banki przeniosą transakcje do innych centrów finansowych, takich jak Wall Street w Nowym Jorku czy region Zatoki Perskiej.

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska¹

- Pełen tekst wniosku oraz badanie poświęcone analizie różnych instrumentów podatkowych znajdują się na stronach:

[http://ec.europa.eu/taxation_customs/resources/documents/taxation/other_taxes/financial_sector/com\(2011\)594_en.pdf](http://ec.europa.eu/taxation_customs/resources/documents/taxation/other_taxes/financial_sector/com(2011)594_en.pdf)

http://ec.europa.eu/taxation_customs/resources/documents/taxation/other_taxes/financial_sector/summ_impact_assesmt_en.pdf

¹ Na podstawie informacji Komisji Europejskiej